

MACKIEWICZ LEOPOLD

(1922 – 1991), pseud. „Konrad”

Urodził się 5 marca 1922 na Litwie w miejscowości Anciszki /Lauda/ jako syn Kazimierza, w rodzinie drobnej szlachty Laudańskiej.

Jako uczeń polskiego gimnazjum w Poniewieżu od 1937 działa w harcerstwie wychowującym młodzież w duchu *Bóg, Honor i Ojczyzna*, organizacji zakazanej przez władze litewskie.

Po wybuchu wojny w 1939 uczestniczy w pracach grup pomagającym żołnierzom Wojska Polskiego internowanego na Litwie. Od wiosny 1940 działa w konspiracyjnych Szarych Szeregach w Poniewieżu, a następnie w siatce ZWZ-AK pełniąc funkcję łącznika w Inspektoracie Kowieńskim. Wykonuje również zlecane mu zadania kolportażu oraz przewozu i przechowywania broni. Aresztowany w lutym 1944 przez Saugumą /litewską policję bezpieczeństwa na służbie Gestapo/ ucieka podczas konwoju, dociera do Wilna, skąd w pierwszych dniach marca zgłasza się do -- 3 Brygady „Szczerbca”.

Przydzielony do plutonu -- „Dzumby” /Władysław Markowski/ walczy pod Białym Borem i Jaszunami, uczestniczy w zdobyciu Nowych Trok i w boju pod Pawłowem. W trakcie bitwy pod Murowaną Oszmianką, w nocy z 13 na 14 maja, zostaje ciężko ranny. Ze szpitala polowego w Ondżarowie, w okresie walk o Wilno w lipcu 1944 zostaje przewieziony do Kolonii Wileńskiej. W okresie rekonwalescencji, wobec wzmożonych represji NKWD ukrywa się w okolicach Nowej Wilejki.

W listopadzie 1944 zgłasza się do służby w -- Oddziale Samoobrony Czynnej Ziemi Wileńskiej., dowodzonym przez rtm. „Orlicza” /Władysław Kiltoski/. Pełni tu funkcję sekcyjnego w drużynie „Oczka” /Bolesław Zabłocki/ w plutonie -- „Dana”. Bierze udział w potyczkach z formacjami NKWD i w bitwie z nimi pod -- Rowinami 2 lutego 1945, kiedy to poległo około 50 żołnierzy AK.

Po rozproszeniu uczestniczących w tej bitwie oddziałów samoobrony -- por. „Tumrego” /Witold Turonek/ i rtm. „Orlicza”, powstają nowe, mniejsze. „Konrad” wznawia działalność partyzancką w 30-osobowej grupie, dowodzonej przez -- por. „Oczko”, operującej w powiecie Wołżyn, na płn.-zach. skraju – Puszczy Nalibockiej. Grupa ta strzeże polskiego stanu posiadania, likwiduje konfidentów, unika kolejnych obław. W październiku 1945, wobec zbliżającej się zimy i wymuszonej represjami „repatriacji” miejscowej ludności polskiej sprzyjającej partyzantom, oddział przeprowadza samolikwidację, a „Konrad” na fałszywych dokumentach wyjeżdża do centralnej Polski.

W 1946 zgłasza rzekoma kradzież dokumentów, wraca do prawdziwego nazwiska, rozpoczyna studia na Uniwersytecie Warszawskim, uzyskując w 1951 tytuł mgr ekonomii i podejmuje prace w spółdzielczości.

Umiera nagle w Warszawie 8 sierpnia 1991 pochowany w Przasnyszu.

Zygmunt Kłosiński

